

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odrośnięciem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dalsze ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lam. w wiadomościach potocznych 80 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. 1 to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przesłane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 14

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 1 lutego 1934 r.

Rok XIII.

NIECH ŻYJE Pan Prezydent Rzplitej Prof. Dr. Ignacy Mościcki

Osiem lat wkrótce upłynie, gdy jako Głowa Państwa na Zamku Królewskim zamieszkał prof. Ignacy Mościcki.

Twórca Niepodległości i Wielki Budowniczy Polski bezpośrednio po przełomowych dniach majowych wskazał na te osobistości jako na wcielenie najszlachetniejszej cnoty obywatelskiej, jako na idealny wyraz elity społecznej.

Pojęcie to — elita — stało się ostatnio przedmiotem gruntownego nasświetlenia i wszechstronnej dyskusji. Przed kilku dopiero dniami Sejm uchwalił nową Konstytucję, której jednym z głównych filarów jest myśl, że prawa w Polsce stanowią i dominujący wpływ na przyszłość Państwa wywierają ci, którzy legitymować się mogą przynależnością do tej czy owej klasy społecznej, nie ci, których oceniać będziemy wedle materialnych kryteriów, ale ci, którzy zasługą i pracą dla Państwa będą istotnymi wyrazicielami elity społecznej.

Któż to symbolizuje w najpełniejszym i najszlachetniejszym stopniu to właśnie pojęcie, jeśli nie Pierwszy Obywatel Państwa, prof. Ignacy Mościcki? Któż wciela w takiej pełni bieg życia, poświęconego dobru ogólnemu i trosce obywatelskiej, jeśli nie ten mędrzec i uczony, bojownik o niepodległość?

Jeśli podwaliną przyszłego ustroju Polski ma być, że czynny współdziałal w sprawach publicznych brać mają ludzie zasłużeni — to jednym z pierwszych, którego opinia ogólna wyznaczy na czoło tego legjonu, jest prof. Ignacy Mościcki. Całe życie bowiem tej jasnej, wytwornej, pięknej osobistości upłynęło w pracy, której wynikami zawsze by-



Dostojny Solenizant Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. I. Mościcki

ło dobro ogólne, które zawsze służyło sprawie publicznej. Tak było w zaraniu młodości Ignacego Mościckiego, gdy w mrokach konspiracji niepodległościowej współdziałał z przyszłym Twórcą naszej wolności, tak było, gdy w laboratorjach pracy naukowej obdarzał ludzkość wynalazkami, tak było, gdy w Chorzowie stwarzał dzieło przeobrażenia użyczenia ziemi naszej żywotnymi sokami, tak było wreszcie, gdy zająwszy stanowisko Pierwszego Obywatela w Państwie stał się symbolem tego, co grecka filozofia nazwała „kalon kagaton” — symbolem piękna i dobra.

Panuje zewnętrzna harmonja, pełna niewysłowionego czaru, między tą postacią, a jej życiem obywatelskim, między tem, co w prof. Mościckim jest indywidualnego, a tem, co łączy się z życiem zbiorowym. Wszyscy w Polsce od ośmiu lat jesteśmy pod urokiem tej pięknej harmonji — i wszystkim nam stała się ta postać tak bliska i droga. Wychylenie się tego człowieka niezmiernie trudnej pracy i twórczej inteligencji z samotni naukowych laboratorjów obdarzyło Polskę jedną z najpiękniejszych i najczystszych postaci naszego życia publicznego. Otaczamy Go podziwem i miłością. Widzimy w Nim wcielenie ideału obywatela. Mamy w Nim prawzór elity intelektualnej, elity rozumu i serca, elity zasług.

I dlatego też w dniu, w którym obchodzi dzień swego Patrona, łączymy się wszyscy w Polsce, którym „virtus civilis” jest ideałem obywatela, w okrzyku:

PIERWSZY OBYWATEL PAŃSTWA,
PREZYD. MOŚCICKI NIECH ŻYJE!

Nowy wynalazek P. Prezydenta

Pan Prezydent Rzplitej postawił sobie za cel skonstruowanie aparatury zdolnej wytworzyć atmosferę o cechach najbardziej uodobnionych do atmosfery górskiej. Jak wiadomo górskie warunki atmosferyczne polegają na: 1) czystości powietrza, 2) istnieniu większej ilości promieni nadfioletowych, 3) obecności w powietrzu górskim małej ilości ozonu. Pan Prezydent w obecności kilkudziesięciu reprezentantów świata naukowego zreferował na Zamku wyniki swej pracy przyczem zademonstrował

instalację filtrującą, zmodyfikowaną lampę kwarcową, oraz ozonizator. Z referatu Pana Prezydenta wynika, iż o-

pracowane metody do wytwarzania górskiego powietrza zostało opatentowane w Polsce, a patenty są własnością Chemicznego Instytutu Badawczego.

—:0:—

Podpisanie polsko-niemieckiego układu o ubezpieczeniu społecznym

WARSZAWA. Rokowania polsko-niemieckie, które toczyły się w ministerstwie opieki społecznej w ciągu ubiegłych dn, zakończono podpisaniem ukła-

du, zmieniającego i uzupełniającego umowę polsko-niemiecką o ubezpieczeniu społecznym z dnia 11 czerwca 1931 roku. Układ ten podpisali: naczelnik

wydziału Z. Sokołowski i radca ministerjalny dr. St. Fischlowitz ze strony polskiej oraz dyr. min. Engel ze strony Rzeszy.

Równocześnie zawarto porozumienie co do wypłaty świadczeń jednej strony na obszarze strony drugiej i ustalono interpretacyjne i techniczne warunki wykonania umowy. Poza tem uzgodniono cały szereg umów co do zagadnień ubezpieczeniowych, dotychczas nieuregulowanych umownie. Ostateczne rozstrzygnięcie innych zagadnień, zwłaszcza z dziedziny rozrachunku majątkowego, nastąpi w bliskim terminie.

ROLNIK

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM

Rozwiązać kartele cennikowe!

Zdecydowane stanowisko P. T. R. w stosunku do karteli

Obradujący w połowie grudnia Pomorski Zjazd Rolniczy wystąpił bardzo ostro przeciwko kartelom i ich polityce, krzywdzącej całe życie gospodarcze, a w pierwszym rzędzie rolnictwo. W związku z tem w pierwszych dniach stycznia ukazał się w prasie warszawskiej ciekawy i głęboko ujęty artykuł prezesa P.T.R. p. Leona Schedlin-Czarlińskiego pt. „Kównania na rolnictwo”. Artykuł ten, w którym autor kategorycznie podkreśla konieczność rozwiązania karteli cennikowych, aby dostosować ceny produktów przemysłowych do cen płodów rolnych, został powtórzony przez prasę różnych kierunków i wywołał żywą dyskusję. To też przyjrzyjmy się bliżej, zawartym w artykule, myślom wytycznym.

Jakimi drogami kroczyła nasza gospodarka w roku ubiegłym?

U progu nowego roku Sz. Autor zastanawia się nad kierunkiem naszej polityki ekonomicznej w roku ubiegłym, stwierdzając iż zasadniczymi jej wytycznymi były: zmniejszenie kosztów produkcji płodów rolnych, a z drugiej strony utrzymanie na wyższym poziomie, przy najmniej zbliżonym do opłacalnego, cen produktów wytwarzanych przez warsztaty rolne. O ile chodzi o niższe cen środków produkcji, to zasadniczo razem wzięwszy była ona niewielka, a więc tej najliczniejszej masy zainteresowanych, jest jedynie miarodajny, obniżka ta okazała się znacznie mniejsza ze względu na licznych pośredników. No ale tutaj w dużej mierze jest wina samych rolników, że nie potrafili stworzyć swoich własnych silnych placówek handlowych w formie spółdzielczej, czy innej, aby obniżka, którą pod naciskiem sfer rządowych, kartele musiały zrobić, doszła do rolnika, a nie została w rękach pośredników.

Ogólnie jednak rzecz biorąc, obniżka cen produktów przemysłowych, była mała, to też cały wysiłek skierował się po pewnym czasie w drugim kierunku, a w mianowicie w kierunku podniesienia cen płodów rolnych. Tutaj można po pierwsze zanotować duży sukces, gdyż w stosunku do cen na rynkach międzynarodowych, ceny płodów rolnych w Polsce utrzymały się na znacznie wyższym poziomie. Pomimo jednakże tego sukcesu należy z przykrością stwierdzić, iż nadzieje pokładane w spodziewanej wyższej cen płodów rolnych, zawiodyły na całej linii w tem znaczeniu, iż poziom cen artykułów rolnych pozostał daleko poniżej kosztów produkcji. A więc równocześnie sukces i porażka. Porażka dlatego, że ceny płodów rolnych, tak zagranicznych, jak i w Polsce, spadły, a koszty produkcji, ceny artykułów przemysłowych, ciężary rolnicze pozostały takie same, albo o ile spadły to zbyt mało.

Czy możemy spodziewać się wyższych cen płodów rolnych?

W dalszym ciągu swych rozważań p. Prezes Czarliński zastanawia się nad

tem, jakie wskazówki dała nam ta praktyka zeszłoroczna i dochodzi do wniosku, że zeszły rok wykazał nam dobitnie, że *wyższe ceny płodów rolnych nie możemy się spodziewać*, gdyż Polska jest krajem wywozującym płody rolne, a więc poziom jej cen jest zależny od poziomu cen zagranicą. Tymczasem na rynku zagranicznym niema najmniejszej nadziei na wyższe cen. Otóż ponieważ, patrząc odważnie rzeczywistości w oczy, przekonujemy się, że nie możemy liczyć na wyższe, to nie ludźmy się, nadzieją, a powiedzmy sobie szczerze: *trzeba wobec tego ceny wszystkich środków produkcji, a więc nawozów, żelaza, nafty etc. obniżyć do takiego poziomu, na jakim znajdują się ceny płodów rolnych*. O ile wszyscy się na to zgadzamy, to teraz, kiedy zastanawiamy się nad programem gospodarczym na rok przyszły, musimy dojść do wniosku, że oprócz on będzie się musiał na konieczności niskowej, innymi słowy hasłem jego winno się stać „*równanie na rolnictwo*”.

Ceny artykułów przemysłowych są zbyt wygórowane.

Przechodząc do omawiania poziomu cen przemysłowych autor stwierdza, że ceny te są wygórowane tylko dzięki kartelom cennikowym — boć przecie, gdy kartel cementowy został rozwiązany, ceny cementu od razu spadły do połowy. „Czyż jest rzeczą normalną, pisze p. Prezes Czarliński, aby rolnik za 100 kg. żyta otrzymywał ca 200 kg. węgla lub za jedną kurę 2 litry nafty”.

Jak Polska długa i szeroka rolnictwo domaga się wszędzie rozwiązania karteli cennikowych — jest to żądanie słuszne, to też konieczność rozwiązania tych karteli należy wysunąć na pierwszy plan naszej polityki gospodarczej na rok przyszły.

Trzeba jednak rozróżnić dwie grupy karteli cennikowych — jedna obsługuje tylko rynek wewnętrzny, a jeżeli eksportuje, to jest to eksport zwykły z zarobkiem, a druga grupa karteli eksportuje z deficytem, ze stratą, to znaczy sprzedaje swe produkty zagranicą taniej, aniżeli kosztuje ich wyprodukowanie w kraju; jest to t. zw. „dumping”. Grupa ta znajduje do pewnego stopnia usprawiedliwienie gospodarcze, gdyż, ze względu na nasz bilans płatniczy, musimy wywozić jaknajwięcej, a więc nawet niektóre artykuły i ze stratą, bo to tak, jak z dłużnikiem, który mając do zapłacenia weksel w oznaczonym terminie, musi sprzedać za pół ceny towary, byleby weksel wykupić, w położeniu takim znajduje się i Polska, która musi w pewnych granicach prowadzić eksport nawet ze stratą, tylko, że cała rzecz tkwi w tem, iż ten eksport deficytowy jest w dużej mierze płaszczykiem, którym zasłaniają swe ogromne koszty administracyjne i inne, idące do kieszeni kapitalistów zagranicznych.

Rozwiązać kartele cennikowe.

Na zakończenie swych wywodów p. Prezes Czarliński wysuwa taki plan:

kartele cennikowe, nie prowadzące eksportu ze stratą, należy bezwzględnie jaknajszybciej rozwiązać. O ile chodzi o eksport deficytowy, to należy jaknajszybciej przejść na system premjowania tego eksportu o ile jest on konieczny do utrzymania. W ten sposób zachowamy prężność naszego wywozu, a następnie musimy przystąpić do rozwiązania reszty karteli cennikowych. Naturalnie autor podkreśla, iż chodzi mu o

W sprawie „Allgemeine Credit en Administratie Kas” w Amsterdamie

Dom Bankowy: „Allgemeene Credit en Administratie Kas”, znajdujący się w Amsterdamie, Prinsengracht 850, został zlikwidowany.

Kierownikiem powyższej instytucji która zajmowała się udzielaniem pożyczek oraz kredytów hipotecznych, był Gustaw Heinrich Friedrich Schneider, ur. 2. II. 1887 w Göttingen. Wymieniony prowadził również i w mieście Kolonii instytucję kredytową (Haus Schwerthof), którą nazywał na zmianę „Immobilien - Vermittlungsbüro” lub „Treuhand-Kreditkasse”.

Ostatnio wymieniona instytucja zarówno w kołach handlowych jak i firmowych prawie że nie była znana.

Dnia 20 września policja obłożyła aresztem całą księgowość amsterdamskiej instytucji za przekroczenie ustawy o udzieleniu kredytów, w następstwie czego „Allgemeene Credit en Administratie Kas” z dniem powyższym przestała faktycznie istnieć.

Wkrótce po powyższym fakcie władze niemieckie aresztowały Schneidera, skazując go za oszustwa na rok wię-

kartele cennikowe, gdyż istnieją jeszcze inne kartele pożyteczne i nieszkodliwe, jak np. kartel dla wspólnego zakupu bawełny w Ameryce, żeby przemysł polski dostał jaknajtaniej bawełnę amerykańską, takie formy karteli nikomu nie szkodzą i należy je zachować.

Kończąc swe wywody Autor stwierdza, iż „zasadniczym momentem, który winien znaleźć swój wyraz przy ustalaniu wytycznych działania na stojącej przed nami okres gospodarczy, jest konieczność rozwiązania karteli cennikowych przy przejęciu przez Państwo obowiązku popierania eksportu deficytowego, o ile utrzymanie jego, ze względu na nasz bilans handlowy, jest konieczne, oraz przystosowanie wszelkich danin i ciężarów rolniczych, a zwłaszcza najbardziej uciążliwych wszelkich opłat na rzecz samorządów terytorjalnych i instytucji prawno-publicznych, jak Zakładów Ubezpieczeń etc., do możliwości płatniczych rolnika”.

Ze swej strony uważamy, iż tak poważne i równocześnie w takim zdecydowanym tonie artykuły ludzi, stojących na czele naszych organizacji rolniczych, winny ukazywać się jaknajczęściej, aby oświetlać i urabiać odpowiednio opinię publiczną, aż nazbyt często oszukiwaną przez prasę, pozostającą na usługach karteli.

zienia, który odsiaduje obecnie w Kolonii.

Z obłożonych aresztem ksiąg wynika, że setki osób z zagranicy, głównie z Polski, krajów bałtyckich, Niemiec, Szwajcarii, Węgier, oraz Czechosłowacji, czyniły w powyższej instytucji starania o uzyskanie pożyczek lub kredytów hipotecznych.

Na pokrycie kosztów administracyjnych osoby te wpłaciły znaczniejsze kwoty, nie otrzymały jednakże żadnych kredytów.

W kasie wspomnianego banku amsterdamskiego znaleziono przy obłożeniu aresztem, zaledwie 28 guld. hol., konto zaś PKO. w Hanowerze wykazywało saldo dodatnie Mkn. 355,67, tak, że o ewent. zwrocie wpłaconych sum poszkodowanym mowy być nie może.

Zamieszkałe na terenie Polski osoby, które po 20 września ub. r. wystąpiły pocztą pod adresem „Allgemeene Credit en Administratie Kas” przekazy pieniądze, mogą wobec niezrealizowania powyższych przekazów, zwrócić się do urzędów pocztowych nadawczych o cofnięcie tychże.

Jarmarki

w województwie Pomorskiem

Brodnica zw. 1 lutego
Świecie zw. 5 lutego
Dąbrowa pow. Chełmno, Skarszewy, Skórcz
Wąbrzeźno — zwierzęce 6 lutego
Łasin — ogólny 8 lutego
Grudziądz 8 i 16 lutego — zwierzęce
Jabłonowo ogólny, Czernk i Więcbork
zwierzęce, Bukowiec ogólny — 13 lutego
Starogard — zwierzęcy 14 lutego
Toruń zwierzęce 8 i 22 lutego
Swonogacie zwierzęcy 20 lutego
Nowe ogólny 22 lutego
Górzno zwierzęcy 22 lutego
Gdynia ogólny 22 lutego
Chełmża zwierzęcy 21 lutego.

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN

dnia 30. I. 34 r.

Woły:

pełnomięsiste wytuczony nieoprzę-
sane 62—66
młodsze tuczony młodsze do lat 3
młodsze tuczony starsze 42—52
starsze odżywione 40—42
Bułajce:

Wytuczony pełnomięsiste 60—62
tuczony mięsiste 52—56

nietuczone, dobrze odżywione starsze 42—46
miernie odżywione 26—30

Krowy:

Wytuczony pełnomięsiste 60—64
tuczony mięsiste 45—56
nietuczony, dobrze odżywione 38—46
miernie odżywione 28—36

Jałowice:

Wytuczony pełnomięsiste 60—64
tuczony mięsiste 54—58
nietuczony, dobrze odżywione 46—50
miernie odżywione 38—40

Młodzież:

Dobrze odżywione 38—42

CIEŁĘTA:

b) najprzodniej, cielęta tuczne 66—72
tuczony cielęta 58—64
dobrze odżywione 52—56
miernie odżywione 44—50

ŚWINIE:

a) pełnomięsiste od 120—150 kg.
żywej wagi 78—82
b) pełnomięsiste od 100—120 kg.
żywej wagi 47—76

Czy jesteś członkiem T. P. R.?

